

Sygn. VPa 80/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Mastalerz

Sędziowie: SSO Agnieszka Leżańska

SSR del. Urszula Sipińska-Sęk (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa G. D. (1)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

w P.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 marca 2014r. sygn. IV P 197/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala powództwo,*
- 2. zasądza od powoda G. D. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 120,00 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.*

Sygn. akt V Pa 80/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 czerwca 2012r. G. D. (1) żądał przywrócenia do pracy w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.W toku procesu zmienił roszczenie i wniósł o zasądzenie odszkodowania w wysokości 6.000,00zł.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 marca 2014 roku w sprawie IV P 197/12 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz G. D. (1) kwotę 6.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2013 roku tytułem odszkodowania oraz kwotę 360,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w pozostałym zakresie umorzył postępowanie w sprawie.

Do powyższego wyroku zostało zgłoszone jedno zdanie odrębne.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

G. D. (1) pracuje w pozwanej spółce od 4 kwietnia 2005r., od 2 maja 2005r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, od 1 czerwca 2009r. na stanowisku mechanika.

W dniu 26 czerwca 2012r. strona pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę w trybie art. 52§1 pkt 1 kp jako przyczynę wskazując ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych tj. przywłaszczenie mienia firmy m.in.: silnika elektrycznego z przekładnią, kabli, kompletnego urządzenia do wyciągu cekinów. Powód po otrzymaniu oświadczenia podpisał je.

Powód oraz część pracowników pozwanej spółki została zaangażowana specjalnie do przeprowadzenia operacji przenoszenia maszyn z ul. (...) na ul. (...). Mieli za to otrzymać specjalne gratyfikacje. W pozwanej spółce istniała możliwość odkupienia zużytych i zbędnych przedmiotów, części wyposażenia parku maszynowego po ich złomowaniu. Pracownicy odkupywali je za ustaloną cenę, otrzymywali dokument wpłacenia za te rzeczy i na tej podstawie legitymując się dowodem wpłaty wywozili je z terenu firmy.

W 2012r. zarząd spółki zdecydował zlikwidować możliwość odkupowania zużytych przedmiotów, maszyn itp.

W czerwcu 2012r. policja otrzymała zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstw kradzieży mienia spółki (...) przez jej pracowników. Podejrzany był G. C.. Pracownik ten został zwolniony z pracy dyscyplinarnie. Ten zdecydował się prosić o łagodniejsze potraktowanie przez firmę. W rozmowie z członkami zarządu A. B. i J. P. wskazał inne osoby, które kradły mienie firmy. Wśród nich był powód G. D..

W dniu 26 czerwca 2012r. G. D. został wezwany do J. P.. Tam został poinformowany, że spółka wie, że przywłaszczał jej mienie. Obiecano mu, że jeśli się przyzna, zostanie potraktowany łagodnie. Powód przyznał się do kradzieży silnika z przekładnią, kabli i urządzenia do wyciągu cekinów. Jednak otrzymał decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art. 52§ 1 pkt 1 kp. Powód podpisał otrzymanie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Następnie do spółki przybyli policjanci. Wraz z powodem oraz pracownikami spółki (...) pojechali do miejsca zamieszkania powoda, do dwóch miejscowości, K. i P.. W K. powód wydał policjantom silnik elektryczny z przekładnią, latarkę przenośną ledową, przewody elektryczne, osuszacz sprężonego powietrza. Element przekładni nie został zabezpieczony, powód stwierdził, że został kupiony, a „karetka od wózka widłowego” jest własnością ojca powoda.

Dochodzenie prowadzone przeciwko G. D. zostało umorzone. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. postanowieniem z dnia 16.VIII.13r. w sprawie II Kp63/13 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Powód G. D. wyjaśnił, że przyznał się do kradzieży mienia firmy, gdyż chciał mieć czyste papiery i wtedy znajdzie gdzieś pracę.

Wyjaśnienia powoda w korelacji z wynikami postępowania karnego zasługiwały w ocenie Sądu Rejonowego na wiarę. Zarówno w postępowaniu karnym, jak i w sprawie niniejszej Sąd Rejonowy ustalił, że pracownicy spółki mieli w pewnym okresie czasu możliwość odkupowania od firmy rzeczy, części maszyn itp., które były już dla zakładu zbędne, miały być złomowane. Z uwagi na fragmentaryczność dokumentacji z takich zakupów dokonywanych przez powoda, która była wynikiem niezachowania zarówno przez powoda, jak i w spółce wszystkich dokumentów z tych zakupów nie było możliwości ścisłego ustalenia, które z rzeczy zostały przez powoda zakupione w spółce. A zachowanie powoda po postawieniu mu przez członków zarządu zarzutu kradzieży było w ocenie Sądu wytłumaczalne. Powód wskazał jako przyczyny takiego zachowania stres związany z rozmową z szefami, ich postulat, że od niego zależy, jakie będzie miał papiery. A ta okoliczność jest ważną z punktu widzenia osoby, która wie iż będzie poszukiwała pracy, a na rynku nie będzie miała szans na znalezienie pracy, jeśli będzie miała wpis o dyscyplinarnym zwolnieniu.

W dalszym ciągu powód licząc na dotrzymanie słowa przez przełożonych i chcąc skończyć kontakt z policjantami podtrzymał swe twierdzenia o tym, że ukradł i co ukradł.

W ocenie Sądu Rejonowego decyzja strony pozwanej o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę z dnia 26.VI.12r. była co najmniej decyzją przedwczesną. Strona pozwana zarzuty oparła o wyjaśnienia powoda i wypowiedzi G. C., pracownika który przyznał się do kradzieży, w tym kradzieży przewodów miedzianych, które sprzedawał jako złom. Pracownik ten chciał obciążając innych zmniejszyć swą winę i uzyskać „czyste papiery”, a strona pozwana jakiegokolwiek decyzje w tym zakresie uzależniała od „wydania” innych sprawców kradzieży.

Sąd Rejonowy uznał tym samym, że strona pozwana decyzję o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę oparła o niesprawdzone doniesienia. Dalsze zdarzenia, jakie miały miejsce w sprawie kradzieży mienia pozwanej spółki to postępowanie karne, które zostało prawomocnie umorzone z uwagi na brak dostatecznych dowodów winy G. D.. W tej sytuacji w ocenie Sądu Rejonowego decyzja strony pozwanej o rozwiązaniu powodem G. D. umowy o pracę była sprzeczna z art. 52§1 pkt 1 kp., a tym samym zasadne było żądanie odszkodowania.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik pozwanego w całości zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy tj.:

- art. 316 § 1 kpc poprzez uchylenie się od oparcia rozstrzygnięcia w sprawie na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności:

pominięcie dowodu z zeznań świadków D. M. i Ł. P. a także dowodu z dokumentu w postaci notatki urzędowej z dnia 27.06.2012r. sporządzonej przez sierż. S.. S. M. z których wynika, iż powód nie przyznał się do kradzieży wszelkiego zarzucanego mu mienia pozwanej spółki tj. „karetki”, dmuchawy do wentylacji i regulatora ciśnienia, a jedynie do kradzieży latarki, silnika elektrycznego i przewodów elektrycznych;

pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanego w imieniu którego działał J. P. (2) z którego wynika, iż: podczas drugiego spotkania z powodem ten nie wycofał się z przyznania do kradzieży; a także który zeznał, iż wręczając powodowi wypowiedzenie odczytał powodowi je na głos w sytuacji gdy powód tej okoliczności nie zaprzeczył twierdząc, iż jej nie pamięta;

pominięcie dowodu z zeznań świadka G. C. z których wynika, iż ten był świadkiem jak powód zapakował cyklon do swojego samochodu w momencie gdy nie był oddelegowany do przenoszenia maszyn w sytuacji gdy z przesłuchania powoda wynika, iż ten nie pamięta by wkładał cyklon do swojego auta a także dodał, że ma Golfa i trudno byłoby mu przewieźć ten cyklon,

- art. 233 § 1 kpc przez ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, a w szczególności ustalenie, iż:

a) w 2012r. zarząd pozwanej spółki zdecydował się zlikwidować możliwość odkupienia przez pracowników zużytych i zbędnych przedmiotów, części wyposażenia parku maszynowego po ich złomowaniu;

b) w dniu 26.06.2012r. podczas rozmowy powoda z J. P. ten obiecał mu, iż jeśli się przyzna do przywłaszczenia mienia spółki zostanie potraktowany łagodnie;

c) powód przyznał się do kradzieży mienia firmy dlatego, że „chciał mieć czyste papiery i wtedy znajdzie gdzieś pracę.

d) powód nie dokonał kradzieży mienia spółki,

w sytuacji gdy:

- zarządzeniem Prezesa Zarządu z dnia 19.09.2011r. w sprawie powołania komisji ds. likwidacji rzeczowych składników majątku, oprogramowania oraz odsprzedaży materiałów uszkodzonych/zużytych w (...) sp. z o.o. wprowadzono zakaz odsprzedaży złomu metalowego,

- twierdzenie o przebiegu rozmowy powoda z J. P. a także o przyczynie przyznania się przez powoda do kradzieży zostało oparte wyłącznie na zeznaniach powoda, które z przyczyn określonych w pkt 3 poniżej winny zostać uznane za niewiarygodne,

- powód zeznał, iż przyznał się do wszystkiego, żeby tylko został jak najszybciej wypuszczony z komendy policji gdy podczas przesłuchania powoda na komendzie w dniu 27.06.2012r. powód nie przyznał się do kradzieży wszelkiego zarzucanego mu mienia pozwanej spółki w postaci „karetki”, dmuchawy do wentylacji i regulatora ciśnienia,

- art. 233 § 1 kpc poprzez uznanie przez Sąd za wiarygodne zeznań powoda co do przyczyn przyznania się przez powoda do kradzieży mienia pozwanej oraz samego faktu przywłaszczenia mienia pozwanej spółki w sytuacji gdy:

- powód w obecności policjantów oraz D. M. i Ł. P. nie przyznał się do kradzieży wszystkich sprzętów należących do pozwanej spółki tj. nie przyznał się do kradzieży „karetki”, dmuchawy do wentylacji i regulatora ciśnienia co pozostaje w oczywistej sprzeczności z zeznaniem powoda, iż przyznawał się do wszystkiego, żeby mieć „czyste papiery” a na komendzie „żeby tylko go wypuścili, gdyż chciał wytłumaczyć wszystko rodzinie”;

- powód zeznał, iż mimo oddania silnika przyznał się do jego kradzieży chociaż jak twierdzi kupił go po cenie złomu w pozwanej spółce 2 miesiące temu lub pół roku wcześniej w sytuacji, gdy od września 2011r. obowiązywało w pozwanej spółce zarządzenie Prezesa Zarządu z dnia 19.09.2011r. w sprawie powołania komisji ds. likwidacji rzeczowych składników majątku, oprogramowania oraz odsprzedaży materiałów uszkodzonych/zużytych w (...) sp. z o.o. wprowadzające zakaz odsprzedaży złomu metalowego a także w sytuacji, gdy z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy karnej toczącej się przed tutejszym Sądem sygn. akt: II Kp 63/13 wynika, iż ostatni zakup zużytych (złomowanych) sprzętów ze spółki przez powoda nastąpił 15.02.2011 r. a więc półtora roku przed zatrzymaniem powoda.

naruszenie przepisów prawa materialnego :

1. tj. art. 52 § 1 pkt 1 kodeksu pracy poprzez jego niezastosowanie przejawiające się w ocenie, iż decyzja o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę była przedwczesna, oparta o niesprawdzonych doniesieniach i wobec tego sprzeczna z treścią art. 52 § 1 pkt 1 kodeksu pracy

2. art. 8 kp poprzez jego niezastosowanie w sytuacji tego, iż w okolicznościach niniejszej sprawy żądanie zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę pozostaje w sprzeczności ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i zasadami współżycia społecznego

Mając na uwadze powyższe zarzuty wnosił zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa radcowskiego za II instancję.

Na rozprawie w dniu 9 grudnia 2014 roku pełnomocnik powoda wnosił o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy co do podstawowych zdarzeń poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, jednakże wyciągnął z nich błędne wnioski końcowe, czym naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów wynikającą z art. 233 k.p.c. i w konsekwencji naruszył art. 52 § 1 pkt 1 k.p., jak trafnie zarzuca apelacja.

Stosownie do treści art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Z literalnego

brzmienia tego przepisu wynika, że naruszenie to musi odnosić się do podstawowych obowiązków pracowniczych i jednocześnie mieć postać naruszenia ciężkiego, musi być także przez pracownika zawinione. Przepisy kodeksu pracy nie wskazują wprost, które z obowiązków pracowniczych należy traktować jako podstawowe. Powszechnie jednak przyjmuje się, że do grupy tej zaliczyć należy przykładowy katalog obowiązków zawarty w art. 100 k.p. Jedynym z podstawowych obowiązków pracowniczych wymienionych w art. 100 § 2 pkt 4 k.p. jest dbałość o dobro zakładu pracy i ochrona jego mienia. Obowiązek ochrony mienia pracodawcy stanowi szczególny przejaw dbałości o dobro pracodawcy. Naruszenie tego obowiązku, polegające najczęściej na narażeniu pracodawcy na stratę majątkową, samowolnym zadysponowaniu mieniem pracodawcy bądź jego przywłaszczeniu przez pracownika, może stanowić uzasadnioną przyczynę rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 w zw. z art. 100 § 2 pkt 4 KP (por. wyr. SN z 4.11.1976 r., I PRN 75/76, Legalis). Zgodnie z poglądem utrwalonym już w orzecznictwie, przywłaszczenie mienia pracodawcy, a nawet usiłowanie kradzieży tego mienia jest zawsze ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych, niezależnie od tego, czy ze względu na jego wartość stanowi przestępstwo, czy wykroczenie (por. wyr. SN z 19.11.1997 r., I PKN 378/97, OSNAPiUS 1998, Nr 19, poz. 567; wyr. SN z 24.11.1998 r., I PKN 452/98, OSNAPiUS 2000, Nr 1, poz. 21; II teza wyr. SN z 10.11.1999 r., I PKN 361/99, OSNAPiUS 2001, Nr 7, poz. 216; I teza SN z 12.9.2000 r., I PKN 28/00, OSNAPiUS 2002, Nr 7, poz. 161; wyr. SN z 12.7.2001 r., I PKN 532/00, OSNP 2003, Nr 11, poz. 265).

W będącej przedmiotem osądu sprawie Sąd Rejonowy ustalił, iż powód –oskarżony przez współpracownika G. C. o kradzież mienia pracodawcy – przyznał się pracodawcy w dniu 26 czerwca 2012r. do przedmiotowej kradzieży. Powód wymienił jednocześnie pracodawcy rzeczy, które przywłaszczył na jego szkodę. Bezpośrednio po przyznaniu się powoda do kradzieży w tym samym dniu 26 czerwca 2012r. pracodawca wręczył powodowi rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych tj. przywłaszczenia mienia firmy w postaci silnika z przekładnią, kabli, kompletnego urządzenia do wyciągu cekinów. Powód podpisał przedmiotowe pismo o rozwiązaniu umowy o pracę w dniu 26 czerwca 2012r., co oznacza, że zapoznał się z jego treścią. Następnie powód przyznał się do przywłaszczenia mienia pracodawcy w postaci: silnika elektrycznego z przekładnią, latarki przenośnej ledowej, przewodów elektrycznych (kablów), osuszacza sprężonego powietrza, funkcjonariuszom policji, które jak się okazało, przechowywał w swoim miejscu zamieszkania i wydał je funkcjonariuszom.

Danie przez Sąd Rejonowy przy takich ustaleniach faktycznych wiary powodowi, że przyznał się pracodawcy do przywłaszczenia mienia jedynie w celu złagodzenia konsekwencji z tym związanych, odbyło się z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów. Tak samo jak uznanie, iż rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę było co najmniej przedwczesne. Powód nie mógł liczyć na łagodniejsze potraktowanie przez pracodawcę, skoro ten bezpośrednio po przyznaniu się przez niego do przywłaszczenia rzeczy, wręczył mu pisemne oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Powód potwierdził fakt otrzymania tego pisma własnoręcznym podpisem, co oznacza, że zapoznał się z jego treścią. Miał zatem świadomość, że poniósł konsekwencje związane z przywłaszczeniem mienia. Nie mógł zatem liczyć na złagodzenie postępowania pracodawcy, skoro ten pomimo przyznania się do czynu- rozwiązał już z nim umowę o pracę. Pomimo tej świadomości, powód przyznał się do przywłaszczenia mienia policji, zaprowadził funkcjonariuszy do miejsca jego przechowywania, wyjaśnił, które rzeczy zostały zakupione, a które przywłaszczył. Powód czynnie współpracował z policją. Powód nie posiadałby takich szczegółowych informacji, gdyby w istocie – jak zeznał w toku postępowania sądowego - nie dokonał przywłaszczenia mienia. Z kolei zeznania G. C. co do li tylko pomówienia powoda o przywłaszczenie mienia pracodawcy były wewnątrznie sprzeczne, a co za tym niewiarygodne. Raz bowiem twierdził, że nie widział aby powód wywoził silnik z przekładnią swoim samochodem, by następnie zeznać, że silnik z przekładnią mógł być wcześniej przez powoda zakupiony albo mógł on mieć polecenie przewozu tego silnika swoim samochodem. Oznacza to, że G. C. jednak widział jak powód przewoził swoim autem silnik z przekładnią, a li tylko nie miał wiedzy co do tego, czy był on uprawniony do jego przewozu, czy też nie. Zważywszy, że silnik odnalazł się w miejscu zamieszkania powoda, a ten ostatni przyznał się do jego przywłaszczenia pozwanemu i policji, nie ulega wątpliwości, że powód wywoził silnik swoim samochodem i bynajmniej nie był do tego uprawniony przez pracodawcę.

Skoro powód przyznał się zarówno pracodawcy jak i policji do przywłaszczenia mienia pracodawcy, a zatem do ciężkiego naruszenia podstawowego obowiązku pracowniczego wynikającego z art. 100 § 2 pkt 4 k.p., to pozwany

miał wystarczające podstawy do tego, by rozwiązać z nim umowę o pracę w trybie art. 52§ pkt 1 k.p. Późniejsza zmiana zeznań przez powoda co do faktu przywłaszczenia mienia pracodawcy nie ma wpływu na ocenę zasadności rozwiązania z nim umowy o pracę. Istnienie przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę, a co za tym idzie jej prawdziwość i konkretność bada się bowiem wyłącznie na chwilę rozwiązania umowy. Pracodawca dysponując wiedzą na temat przywłaszczenia swojego mienia przez powoda, którą posiadał nie tylko od G. C., ale co więcej od samego powoda, był uprawniony do rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia. Oceny tej nie zmienia również umorzenie postępowania karnego o kradzież w stosunku do powoda. Sąd cywilny nie jest związany postanowieniem o umorzeniu postępowania karnego. Umorzenie tego postępowania było wywołane zmianą zeznań przez powoda i G. C. co do faktu przywłaszczenia mienia przez powoda, a co za tym idzie brakiem wystarczających dowodów na fakt popełnienia przestępstwa kradzieży przez powoda. Należy przypomnieć, że w niniejszym postępowaniu przyczyną uzasadniającą rozwiązaniem z powodem umowy o pracę nie był fakt popełnienia przestępstwa, o którym mowa w art. 52§1 pkt 2 k.p., ale ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. To przewinienie pracownicze nie wymaga jego stwierdzenia prawomocnym wyrokiem karnym. Choć i popełnienie przestępstwa takim wyrokiem nie musi być stwierdzone, gdyż wystarcza że jego popełnienie w chwili rozwiązania umowy o pracę było oczywiste. Ciężkie naruszenie przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych przez przywłaszczenie mienia pracodawcy w chwili rozwiązania z nim umowy o pracę było oczywiste, gdyż wiedza pracodawcy co do tego faktu była oparta na przyznaniu się do tego przywłaszczenia przez powoda i wydaniu przez niego przywłaszczonych rzeczy funkcjonariuszom policji. W takiej sytuacji rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia nie było przedwczesne, jak przyjął Sąd Rejonowy, ale było uzasadnione, gdyż miało oparcie w prawdziwej i konkretnej przyczynie. Zmiana zeznań powoda na etapie niniejszego postępowania, tak samo jak i G. C., była wyłącznie przyjętą przez powoda linią obrony. Trudno bowiem dać wiarę, że pomówiony o kradzież przez współpracownika powód, będąc niewinnym, przyznaje się do kradzieży przełożonym, a następnie policji i co więcej zwraca skradzione rzeczy. Posiadanie przez powoda rzeczy należących do pozwanego przeczy jego niewinności. Nie zasługują na wiarę zeznania powoda, że część rzeczy pracodawcy znalezionych u niego była wcześniej przez niego zakupiona. Powód nie przedstawił jakiegokolwiek dokumentu choćby uprawdopodobniającego zakup przedmiotowych rzeczy. Ponadto rzeczy te musiałyby zostać zakupione przed 19 września 2011r., gdyż z tym dniem odsprzedaż złomu metalowego w (...) sp. z o.o. została zakazana zarządzeniem Prezesa Zarządu w sprawie powołania komisji ds. likwidacji rzeczowych składników majątku, oprogramowania oraz odsprzedaży materiałów uszkodzonych/zużytych. Nie można także zapominać, że tylko część znalezionych u powoda rzeczy pracodawcy – jak zeznał powód- była przez niego uprzednio zakupiona i tych rzeczy odmówił wydania, a wyraźnie wskazał policji i wydał rzeczy należące do pracodawcy, które zostały przez niego przywłaszczone. A zatem nawet gdyby wśród znalezionych u powoda rzeczy należących uprzednio do pracodawcy znajdowały się rzeczy przez niego zakupione, to i tak nie zmienia to faktu, że pozostała część tych rzeczy została przywłaszczona.

Przeprowadzone przed Sądem Rejonowym postępowanie dowodowe wykazało zatem ponad wszelką wątpliwość, że powód naruszył podstawowe obowiązki pracownicze przywłaszczając mienie pracodawcy. Rozwiązując umowę o pracę bez wypowiedzenia z w/w przyczyny pozwany nie naruszył przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, co oznacza, że powodowi nie przysługuje roszczenie ani o przywrócenie do pracy ani o odszkodowanie z art. 56 § 1k.p..

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo jako bezzasadne.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.